

Stanisław Żuławski

Róża Luksemburg

Czy luksemburgizm to alternatywa dla komunizmu?

Róża, czyli socjalizm z ludzką twarzą

Postać Róży Luksemburg na tle pozostałych rewolucjonistów wydawałaby się szczególnie kryształowa. Na salonach Międzynarodówki Socjalistycznej była obyta na tyle, że z jej zdaniem musiały liczyć się największe autorytety. Jawiła się jako wielka intelektualistka i pacyfistka, a także zwolenniczka wolności słowa. Co jednak najważniejsze, została brutalnie zamordowana przez nacjonalistyczną prawicę. W Berlinie, w miejscu, gdzie wyłowiono jej ciało z kanału, stoi uroczysta tablica pamiątkowa¹. W Niemczech uchodzi wręcz za męczenniczkę, a rocznica jej śmierci 15 stycznia 1919 roku była nieraz upamiętniana w mediach. W Polsce, jej rodzimym kraju, ma zaledwie dwie skromne tablice i jest raczej zapomniana. Skąd taka różnica w podejściu? Odpowiedź leży w jej stosunku do Polski. Nie bez przyczyny całkiem trafnie nazywano ją jeszcze za życia „Czerwoną Różą”. Luksemburg urodziła się w żydowskiej rodzinie kupieckiej w znajdującym się w zaborze rosyjskim Zamościu. Należała do klasy średniej, co pozwoliło jej studiować w Szwajcarii. Odebrała wszechstronne wykształcenie i władała biegle kilkoma językami. Ułatwiło jej to później działalność na forum międzynarodowym. Wyrosła na jednego z wybitniejszych marksistowskich myślicieli. W Zurychu obroniła doktorat z ekonomii².

Kontroweryjne poglądy Luksemburg

Róża Luksemburg zaczynała w Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Nie zgadzała się jednak z postulatem odzyskania przez Polskę niepodległości, więc założyła międzynarodową i marksistowską Socjaldemokrację Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL) – ugrupowanie o czysto

¹ *Przewodnik po Berlinie (cz. 3/8): upamiętnienia Luksemburg*, lewicanarodowa.pl, 07.09.2019, dostęp online: <https://www.lewicanarodowa.pl/2019/09/przewodnik-po-berlinie-3.html>.

² Penkała R., *Róża Luksemburg*, biografie-niemieckie.pl, dostęp online: <https://www.biografie-niemieckie.pl/roza-luksemburg>.

marksistowskich celach, sprzeciwiające się niepodległościowym dążeniom Polaków. W jego szeregach znalazły się m.in. osoby pokroju Juliana Marchlewskiego czy późniejszego przywódcy Czecha Feliksa Dzierżyńskiego³. Później przeniosła się do Niemiec. Obywatelstwo niemieckie zdobyła w 1897 roku przez małżeństwo z Gustavem Lübeckiem. Tam też wstąpiła do Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD), opowiadając się po stronie radykalnie lewego, internacjonalistycznego skrzydła. Wojnę uważała za pojedynek imperializmów o wpływy. Dlatego też sprzeciwiała się oficjalnej linii partyjnej, która zmierzała w kierunku reformizmu oraz współpracy z państwem. Róża Luksemburg w każdej partii była na skrajnej lewicy, optując za rewolucją i międzynarodową solidarnością robotniczą. Uważała, że państwa narodowe są przedłużeniem wielkiego kapitału. Sprzeciwiała się stanowisku Karola Marksa, który popierał polskie powstania niepodległościowe. Uważała, że dla rewolucji światowej byłoby lepiej, gdyby Polacy pozostali pod zaborami⁴. Polską tradycję krytykowała jako feudalną, a powstania jako zrywy klasy uprzywilejowanej – szlachty. Doceniała za to uwłaszczenie chłopów przez carską Rosję i rozwój przemysłu przez zaborców, co zwiększało szeregi proletariatu, a więc klasy rewolucyjnej.

Nie dla wojny, tak dla rewolucji

I wojna światowa doprowadziła do rozłamu w socjalizmie. Część polityków była lojalna wobec swoich ojczyzn, chcąc jedynie reform – ci nazwani zostali socjalistami. Komuniści z kolei żądali rewolucji i zniesienia państw narodowych. Sprawdzianem okazały się kwestie robotniczej solidarności międzynarodowej. Otóż w 1912 roku na Europejskim Kongresie Socjalistycznym reprezentująca niemiecką SPD Róża Luksemburg wypracowała wspólne stanowisko z francuskim politykiem Jeanem Jaurèssem. W razie wybuchu wojny socjaliści mieli odpowiedzieć na to strajkiem generalnym⁵. W lipcu 1914 roku, gdy Europę

³ Kołakowski L., *Główne nurty marksizmu*, t. 2, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009, s. 25.

⁴ Luksemburg R., *Socjalsocjalizm w Polsce*, Warszawa: Samokształceniowe Koło Filozofii Marksistowskiej, 2010, s. 7-8, dostęp online: <http://marksizm.edu.pl/wydawnictwa/klasyka-mysli-marksistowskiej/roza-luksemburg/socjalsocjalizm-w-polsce/>.

⁵ Kołakowski L., *op. cit.*, s. 29-32.

obiegła informacja o zamachu serbskiego nacjonalisty na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, wizja wojny nabrała realnych i bliskich kształtów. W Brukseli 29 lipca zwołano nadzwyczajne posiedzenie Międzynarodówki. Obecni byli Jean Jaurès, Hugo Haase, Róża Luksemburg, Viktor Adler oraz przywódcy z innych europejskich krajów. Zadeklarowano ponadnarodową solidarność robotniczą oraz powszechny strajk⁶. Jednak ostatecznie zwyciężyła obawa przed rosyjską i francuską ekspansją. Nie tylko nie zorganizowano strajku, ale zarówno francuscy, jak i niemieccy socjaliści wybrali wojnę. Zdecydowana większość deputowanych SPD poparła emisję rządowych obligacji na pokrycie wydatków zbrojeniowych. Zaledwie kilkunastu posłów z Hugonem Hasse na czele, m.in. Róża Luksemburg, Karl Liebknecht oraz Franz Mehring, opowiedziało się przeciw. Nie dziwi więc, że decyzję o głosowaniu za kredytami wojennymi Luksemburg potraktowała jako jawną zdradę postanowień II Międzynarodówki i powołała wraz z Karlem Liebknechtem tzw. Gruppe Internationale (Związek Spartakusa). W czasie wojny redagowała Listy Spartakusa nawołujące robotników do sabotażu i dezercji z wojska⁷.

Zawsze skrajna lewica

Po wojnie wielu socjalistów przeszło na pozycje narodowe. W Polsce Józefowi Piłsudskiemu, który należał do PPS, przypisuje się cytat, jakoby miał „wysiąść z czerwonego tramwaju na przystanku niepodległość”⁸. Natomiast niemiecki socjalista i późniejszy prezydent Republiki Weimarskiej Friedrich Ebert, obawiając się rewolucji na wzór rosyjski, powiedział nawet, że „nienawidzi rewolucji jak grzechu”⁹. Róża Luksemburga konsekwentnie stała po stronie komunizmu i była do głębi antynarodowa. Żyjąc pod zaborami, nie identyfikowała się ani z polską

⁶ Laskowski P., *Strajk generalny jako rewolucja. Luksemburg, Sorel i współczesne projekty polityki radykalnej* [w:] „Praktyka Teoretyczna”, 2012, nr 6, Wrocław: Wydział Nauk Społecznych UWr, s. 184, dostęp online:

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/prt/article/view/2793/2775>.

⁷ Kołakowski L., *op. cit.*, s. s. 73.

⁸ Adamkiewicz S., *Gdzie Piłsudski wysiadł z tramwaju, czyli historie poprzekrecane*, histmag.org, 03.15.2017, dostęp online: <https://histmag.org/Gdzie-Pilsudski-wysiadl-z-tramwaju-czyli-historie-poprzekrecane-14909>.

⁹ Watt R. M., *The Kings Depart. The Tragedy of Germany, Versailles and the German Revolution*, Nowy Jork: Wydawnictwo Simon & Schuster, 1969, str. 183.

kulturą, ani z własną rodzinną – żydowską. Nie dochowywała wierności Polsce, ponieważ za jedyną ojczyznę uznawała międzynarodówkę robotniczą. Po wojnie przegranej przez Niemcy założyła Komunistyczną Partię Niemiec (KPD), wzywając do rewolucji przeciw – według niej – zbyt burżuazyjnym socjaldemokratom, co finalnie przypłaciła tragiczną śmiercią.

Powstanie Spartakusa

Spartakusowcy nie pozostawiali żadnych złudzeń do co swoich intencji¹⁰. W styczniu 1919 roku na krótko wybuchło Powstanie Spartakusa w Berlinie. Jego finał był tragiczny dla robotników. W walkach ulicznych zginęło 200 osób, a 400 aresztowano. Przywódcy rewolty Róża Luksemburg i Karl Liebknecht zdołali uciec, jednak na krótko. Zmieniali kryjówki w Berlinie. W ostatnim schronieniu Liebknecht napisał swój ideowy testament „Mimo wszystko!”. Wtórowała mu Luksemburg w ironicznie zatytułowanym tekście „W Berlinie przywrócono porządek”. Przyznawali się do chwilowej porażki. Dawali jednak wyraz swojej marksistowskiej wierze w nieuchronność rewolucji. Jak przekonywała Luksemburg, „natychmiastowy odpór mas berlińskich był tak spontaniczny i zdecydowany, że moralne zwycięstwo od pierwszej chwili było po stronie »ulicy«”¹¹. Koniec końców władze postanowiły odciąć rewolucji głowę, likwidując nie tylko robotników, ale i ich przywódców. Zwykle to jedynie proletariusze płacili życiem za idee intelektualistów. Jednak tym razem było inaczej. 15 stycznia do mieszkania, w którym ukrywali się Róża i Karl, zapukali żołnierze. Kazali im spakować najważniejsze rzeczy i zabrali ich do kwatery głównej. Wkrótce oboje zostali rozstrzelani. Po około pięciu miesiącach jej zwłoki zostały wyłowione z kanału Landwehr – związane drutem i obciążone kamieniami. Oficjalne oświadczenie kapitana Waldemara Pabsta głosiło, że Liebknecht „zginął podczas próby ucieczki”. Odtąd Róża Luksemburg trafiła na sztandary lewicy jako męczenniczka i czerwona święta.

¹⁰ Luksemburg R., *Czego chce Związek Spartakusa?*, Warszawa: Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej UW, 2006, s. 6-8, dostęp online: <https://marksizm.edu.pl/wydawnictwa/klasyka-mysli-marksistowskiej/roza-luksemburg/czego-chce-zwiazek-spartakusa/>.

¹¹ Rauba R., *Byłam, jestem, będę!*, trybuna.info, 12.01.2023, dostęp online: <https://trybuna.info/opinie/bylam-jestem-bede/>.

Czerwona święta

Róża Luksemburg zawsze była wyalienowana. Uwielbiała literaturę polską, głównie Mickiewicza, lecz była wrogiem romantyzmu niepodległościowego. Kochała niemiecką kulturę, ale nienawidziła Niemców i ich mentalności. Z pochodzenia Żydówka gardziła wiarą i obyczajami swoich przodków. Wreszcie, zwalczając burżuazję czy nierówności klasowe, sama nie miała problemów z korzystaniem ze swojej uprzywilejowanej pozycji. Należąc do klasy średniej, mogła agitować za ludźmi pracy, jednocześnie nie pracując. Wymowna jest scena w komiksie Kate Evans o Luksemburg. Kiedy ta pisze: „Nie ma burżuazji bez proletariatu tyrającego w pocie czoła”, służąca pyta ją: „Czy mogę zabrać Pani talerz?”¹². Luksemburg doskonale wpisywała się w jakże popularny dziś model lewicowej intelektualistki-aktywistki. Dzięki temu zapewne, mimo że jej idee wpisywały się w szeroki nurt komunistyczny, cieszy się znów dużym zainteresowaniem. Ten trend jest widoczny również w Polsce. Otóż w 2018 roku lewicowe media zareagowały oburzeniem na decyzję Instytutu Pamięci Narodowej (IPN) o likwidacji w Zamościu tablicy upamiętniającej Różę Luksemburg. Zostało to uznane za przejaw „absurdalnej dekomunizacji” i próbę zniszczenia pamięci o „najsłynniejszej na świecie zamościance”¹³.

¹² Krawczyk S., *Czerwona Róża i polska pamięć*, magazynkontakt.pl, 13.11.2020, dostęp online: <https://magazynkontakt.pl/czerwona-roza-i-polska-pamiec/>.

¹³ Sewruk P., *Absurdalna dekomunizacja. W Zamościu skuto tablicę upamiętniającą Różę Luksemburg*, lublin.wyborcza.pl, 06.04.2018, dostęp online: <https://lublin.wyborcza.pl/lublin/7,140290,23229454,absurdalna-dekomunizacja-pomnik-w-berlinie-i-skuta-tablica.html>.